

Pezet Ero Mes Ma, W Klub Idziemy

Ero, Pezet, Mes, Małolat,
Sprawdź, o co chodzi
Kolejny weekend i znów w głowie mi bibka
Przyssać się do wódki, a później do cycka
Paru kumpli mix z nas nikt nie szuka awantury
Pezet, Mes Małolat, Ero, Bez Cenzury
wielki volt aż we krwi każdy płynie z tematem
Zwariowałyby sprzęty przy badaniu alkomatem
leci... Podkład
Tyfy, tyfy z gramofiksu
Ero, nie John Travolta, lecz na szago do tych mix-ów
U ciułany łany giecik pęk pęk
krupnij wokół panny, co się piszą na pęk pęk
Ej, jest tam typart
Na pewno tam będę
Zbyt dobrze się zaczął wieczór, by zakończyć kolędę, dziś
Ero, bierze lesbe nie dwie zmienia się w hetero z chwilą, gdy wejdę w nie
Noce zmieniają się w dnie
To zabawa nie dla dzieci
Niech nikt nie śpi, wyśpimy się po śmierci
Ref.
Czasem
W klub idziemy, wtedy
Znów pijemy, żeby
Z dup tych panien zdjąć pizamę
2.

Wchodzę do klubu jest 24
I wpuszcza mnie do środka już znana bramka, tak
Oni wiedza, że często przychodzę z inną
Może będę miał farta i tamte nie przyjdą
Obcinam jakieś dwie one też się patrzą
Znam to spojrzenie, jakby były z spigalaka
Pijemy czystą z Redbullem, potem jest szatan
Po tej nocy one będą chciały do mnie wracać
Jest Tu Ero, Pezet, Mes, reszta ekipy
Te dupy chcą pić z nami wódkę bez popity
Te dupy chcą się rozbierać
To jest melanz
Nie znają granicy chcą by ktoś je sponiewierał
Rano spotkamy się na sfterach przy ludziach
Za tydzień spotkamy się znowu w tym klubie, tak
Te dupy przyjdą ze swoimi chłopakami
Ale pod pulą ich będą bawić się z nami
Ref.

Czasem
W klub idziemy, wtedy
Znów pijemy, żeby
Z dup tych panien zdjąć pizamę
3.

Nie da rady dziś inaczej
Dla mnie fresh to clean
Typ, typ, typ, typ Mes
Odwiedź, fresh i walnij cleana razem z nim
Sprawdź jak działa taki hałas łośko
Nie ważne, jesteś Indianką czy Albinoską
Czy boską Barbie, skarbi - prosto
Czy znowu nowy song-co? Sącz to oburącz
I włącz się do akcji, złap ten bakcyl
Czy jak tam mówisz
Fresh nie pejzaż, to raczej kubizm
Wydając pięć kół na trójkąty tu
Inni na bryły to tylko wybory przybyłych,
Jeśli wiesz, co mam na myśli alko-poligamia
My, a pomiędzy myślnik

zi fał plus dziś stringi, zgaduj
Jedyne dziś, jakie znasz to gadu-gadu
Jedynie dziś patrz jak bawią się dorośli
Styl, który tak ciężko uprościć
Nie wprowadzę tu Twojego młodszego siostrzeńca,
Ale mam wjazd i piwo, którego nikt nie rozcieńcza
Ref.
Czasem
W klub idziemy, wtedy
Znow pijemy, żeby
Z dup tych panien zdjąć piżamę
4.
Sztuki w kiblu poprawiają makijaż
Na mnie czeka już w winklu nie zmrożona, Tekila
Polewam wale już obok Mes wali cleana
Jakaś dupa pije z nami wódę i nie popija, ej
Dzisiaj w powietrzu fruwa tu moja forsa
Dupy kręcą dupą, aż dostajemy @@@ca
Niunie pudrują nos i piją Bolsa
Chcą mieć nasze dłonie na swoich dekoltach, Ziom
Dj 600 daje dobry bit i bas
Nie mów nic tylko pij i tańcz
Pij, klaszcz nie patrz tak
Pij, bądź sexi
Chcesz tu wejść zostaw za drzwiami kompleksy
Widzę, że lubisz, gdy Twój facet się wkurwia
I odwiedzasz kluby, bo Twój facet Cię wkurwia
Jutro mu powiesz, że padła Ci komórka
Nikt się nie dowie, że zostałeś tutaj do jutra